

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

8846 J3
Warszawa, dn. 7/X. 1922-r.

Oddział II.

Nr. 25476/II. Inf/II.B.

Tel. wewn. 112.

Do
Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza

w m i e j s c u .

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNEGO WODZA
L. Cz. 8846 J3
Wpisano dnia 13.X. 1922 r.
Wysłał dnia 13.X. 1922 r.
Załączników

Przedkładam w załączeniu raport o sytuacji politycznej w Niemczech z 9. września 1922r. otrzymany z jednej z placówek wywiadowczych. Informacje zawarte w tym raporcie oparte są na źródłach wiarogodnych."

1 załącznik

Otrzymują: Adjutantura Generalna
Minister Spraw Wojsk.
Zast. Szefa Szt. Gen.
Biuro Scisk. Rady Woj.
M. S. Zagr.
Min. Handlu i Przemysłu

Szef Oddziału II-go

W. Z.

Ulrych
Major



Sytuacja polityczna w Niemczech.

I/ Uwaga wstępna: Rozgrywające się obecnie wypadki polityczne należy przy rejestracji ich przebiegu oceniać przez pryzmat sytuacji ogólnoeuropejskiej względnie światowej.

Ameryka trzyma się zdala i do czasu konsolidacji i normalnego ukształtowania się stosunków politycznych Europy ogranicza się do roli baczniego obserwatora.

Tymczasem na tle antagonizmu angielsko-francuskiego, wynikającego ~~na tle~~ z cichej i nieprzerwanej walki o hegemonję w Europie środkowej zarysowują się nowe konstelacje, początki i próby nowych związków brzemiennych w świeży materiał wybuchowy, zastępujących stare konflikty nowymi.

Zwycięstwa rządu angorskiego nad Grecją dają Francji nowy, silny atut przeciw Anglii przy rozwiązaniu i likwidacji problemów europejskich.

Rzekomy sukces dyplomacji belgijskiej na konferencji londyńskiej w kwestji reparacyjnej zostaje zrównoważony, a może nawet zniweczony układem Stinnesa z markizem de Lubersac w sprawie odbudowy.

Układ ten oznacza zbliżenie się Niemiec do Francji, początek nowej ery, odbiegającej od dotychczasowego polit. kierunku z siłą grawitowania ku Anglii.

Skutki następce tego układu zaznaczą się z pewnością w najbliższej przyszłości w składzie rządu niemieckiego i w jego polityce wewnętrznej. Stinnes jest bowiem osobistością, której każdy krok, każde przedsięwzięcie, zakrojone na większą metę, dyktowane są wyrachowaniem płynących dlań sukcesów politycznych.

W związku z nową orientacją polityczną, która się zaznaczy w Niemczech w najbliższej przyszłości, należy traktować problem austriacki, rozpatrywany obecnie przez Ligę Narodów w Genewie.

Rozwiązanie lub tylko próby rozwiązania tego problemu wywołały spontanicznie nowe kombinacje, a to ze względu na przeciwieństwa między interesami bloku słowiańskiego, zostającego pod egidą francuską, a interesami włosko-węgierskimi, popieranymi przez Anglię.

Stąd stanowisko Francji, utrzymania Austrii przy życiu pod kontrolą skarbową i militarną garantów, stąd z drugiej strony symptomatyczne

zabiegi wskrzeszenia idei della Toretty, kulminującej w związaniu Węgier i Rumunii w jeden zespół państwowy przy pomocy unji personalnej i stworzeniu bloku gospodarczego, obejmującego rzeszę rumuńsko-węgierską, Włochy, Austrię i Niemcy, jako pendant i wat ochronny przeciw ekspansji słowiańskiej./O tem w innym miejscu/. W świetle tego składu sił i dynamiki, poruszającej obecnie życie polityczne w Europie należy rozpatrywać i traktować wypadki polityczne ostatnich tygodni.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w związku z obecną konstelacją problemów politycznych stoją zapowiedziane podróże obu głównych organów państwowych Polski, a to Naczelnika Państwa do Bukaresztu i szefa sztabu generalnego Sikorskiego do Francji.

Obecna polityka niemiecka, pozbawiona dotychczasowego swego najbystrzego umysłu Dr. Rathenau'a, jeszcze się nie orientuje w sytuacji.

Tępość i optymizm ograniczonego mózgu pruskiego redukują narazie swe zabiegi do zyskania na czasie ~~swa~~ i okupienia zwłoki celem ochłonięcia z ostatnich ciosów, zadanych im przez Poincaré'go oraz celem chwilowego wytchnienia. Złudzenia wnet prysną, gdyż wysłannicy belgijscy, de la Croix, Bemelman i skarbowy rzeczoznawca bankier Phipponto wytrawni kupcy, którzy w kwestji rękojmi starać się będą zrobić dla swego rządu dobry interes i przez żądanie żyra przemysłowców niemieckich zechcą sferę władzy belgijskiej rozciągnąć na przemysł niemiecki.

W danej chwili życie polityczne w Niemczech absorbowane jest przez trzy grupy wypadków doniosłego znaczenia:

II. A/ Układy z wysłannikami belgijskimi:

Belgijska inicjatywa na konferencji londyńskiej była Poincaré'mu ogromnie na rękę, gdyż jak się wyraził jeden z otoczenia francuskiego premjera są momenty, w których się lepiej na tem wychodzi, gdy inny ma powziąć decyzję.

Prowadzone obecnie w Berlinie układy, mające ustalić rękojmię płatności skarbowych bonów niemieckich, trzyma się jeszcze w tajemnicy, ale już dziś tyle się wie, że na jednej części tych bonów figurować ma podpis Havensteina, dyrektora niemieckiego banku państwowego, że grupa finansistów angielskich przyjmuje eskompt bonów do wysokości

3 milj. funtów szterlingów i w końcu, że układy wysłanników belgijskich ze Stinnesem mają na celu przejęcie rękojmi ze strony przemysłu niemieckiego względnie rozszerzenie układu z de Lubersac'iem także na Belgię. W konferencji ze Stinnesem wzięli też udział przemysłowcy Cuno i Heinecken.

Rząd niemiecki miał pono przedłożyć delegacji belgijskiej projekty, które ta uznała za godne dyskusji, w tym celu delegacja odniosła się do Brukseli z prośbą o decyzję w sprawie tych projektów. Ostateczny wynik rokowań ma nastąpić w dniu 10 b.m. Projekt rządu niemieckiego dotyczy "kredytów gwarancyjnych" zaciągnąć się mających w Anglii, Holandji i Ameryce.

B./ Wyapdek, który tak we Francji, jak i w Niemczech zaprzętnął umysły ogółu i poruszył całą prasę to układ Stinnesa, załączony w dosłownem tłumaczeniu.

1/ Ocena polityczna i psychologiczna: Układ ten oznacza pierwszy krok zbliżenia się obu państw. Jak z rewelacji prasy francuskiej wynika, Lubersac działał w porozumieniu z rządem francuskim, który w końcu musiał uleść coraz natarczywiej powtarzającym się głosom, nawołującym do dopuszczenia Niemców do współpracy przy odbudowie.

O tych głosach i o panującym wśród poszkodowanych francuskich niezadowoleniu słyszało się niejednokrotnie, wspomina zresztą o tem niedwuznacznie de Lubersac na wstępie układu, gdzie Niemców zaprasza do współpracy.

Wspomniał o tem także i Stinnes na posiedzeniu wydziału zagranicznego Reichstagu, podając, że niejednokrotnie wzywany był ze strony francuskiej do spółudziału w odbudowie.

Pozatem należy podkreślić następujący moment: Dla przeciętnego Francuza jest osobistość Stinnesa uosobieniem tego ducha, który przez cały czas wojny podtrzymywał i umacniał militaryzm pruski.

W chwili gdy tenże sam Stinnes bierze udział w odbudowie prowincji do których spustoszenia głównie się przyczynił, ustaje z biegiem czasu odium przeciw temu przedstawicielstwu prusactwa, które w duszy Francuza dotąd żyje i jest podtrzymywane przez prasę nacjonalistyczną jako uosobienie siły niszczącej.

Sfery umiarkowane w obu państwach się spodziewają, że skuteczna współpraca Niemców przy odbudowie usunie z czasem szowinistom grunt

pod nogami i substrat do ciągłego szczucia, gdyż substratem tym dotąd było ciągle wskazywanie na spustoszone prowincje. Zdaje się, że kontrahenci omawianego układu mają zamiar nadać mu dalszego znaczenia politycznego już w chwili obecnej. Utrzymuje się bowiem pogłoska, że zastępstwo kooperatyw poszkodowanych ma wystosować do najznamienitszych przemysłowców niemieckich zaproszenie odwiedzenia zniszczonych prowincji i że w wycieczce tej wezmą udział głównie zastępcy przemysłu francuskiego.

Mówią też o próbach nawiązania kontraktu między przemysłem chemicznym francuskim, a niemieckim, w szczególności między wytwórcami soli potażowych, alkalicznych i fosfatów.

/Faktem jednakże jest, że francuski przemysł metalurgiczny szukał zbliżenia się do niemieckiego poza obrębem kwestji reparacyjnej. Niemcy pono mieli oświadczyć gotowość nawiązania bliższych stosunków o ile nastąpią "zmiany w dotychczasowych metodach okupacyjnych nad Renem.

Metalurgji francuskiej rozchodzi się o stworzenie platformy, prowadzącej do trustu zainicjowanego jeszcze przed wojną, a to z włączeniem metalurgji alzacko-lotaryńskiej, by kooperowała z westfalską/.

2/ Znaczenie gospodarcze. Przedmiotem dostawy będą artykuły wytwórczości masowej, w szczególności materiały budowlane.

Dostawy te zapewniają przez długi czas możliwość zarobkowania wielkim rzeszom robotników i usuwają niebezpieczeństwo bezrobocia.

Przez przydzielenie dostawcom węgla reparacyjnego osięgają dostawcy możliwość utrzymywania swych przedsiębiorstw w ciągłym ruchu. Policzenie cła wedle francuskiej taryfy minimalnej oraz przejście ryzyka podwyższenia ceł ze strony konfederacji poszkodowanych na swe konto umożliwia wielu gałęziom przemysłu niemieckiego możliwość stałego eksportowania swych wytworów do spustoszonych prowincji.

Postanowieniem najważniejszym układu jest § klauzula o przydziale węgla. Wedle układu wiesbadeńskiego bowiem rząd niemiecki za węgiel dostarczany dostawcom niemieckim przez syndykat węglowy - w myśl postanowień o niemieckich dostawach węgla - musiał płacić dwukrotną cenę: raz syndykatomu węglowemu za węgiel reparacyjny, pozatem

jednakże i dostawcom niemieckim przy zapłacie materiałów budowlanych w których się mieściła cena węgla.

Obecnie mieszana komisja ustala ilości węgla, potrzebne do wytworu poszczególnych materiałów. Ilości te oddaje się do dyspozycji Hugo Stinnesa z węgla reparacyjnego, a firma Stinnesa rozdziela ten węgiel między dostawców.

Wynika stąd korzyść dla Niemiec, że ciężar dostawiania węgla reparacyjnego się przez to ukraca imże firma Stinnesa względnie syndykat węglowy za oddany do ich dyspozycji węgiel reparacyjny na cele wytworu materiałów budowlanych ściągają od obdzielonych tym węglem dostawców odpowiednią cenę i zaliczają ją na konto rządu niemieckiego.

Układ ten przynosi ogromne korzyści Stinnesowi. Stinnes bowiem swoją większością akcji kontroluje Skę akcyjną "Hoch -und Tiefbau" oraz syndykat węglowy reńsko-westfalski / O tym ostatnim bliższe szczegóły w mojem sprawozdaniu o Węgrzech z maja b.r., gdzie en passant omawiam pomysłowość Stinnesa na polu prawa akcyjnego w szczególności w kwestji akcji uprzywilejowanych/.

Doliczenie 6% do ceny dostawianych materiałów oceniają znawcy angielscy jako dochód 10 milionów funtów szterlingów.

Głos prasy w Niemczech i Francji: Z wyjątkiem prasy socjalistycznej prawie wszystkie dzienniki niemieckie wyrażają zadowolenie z układu Stinnesa i widzą w nim początek nowej ery. Organy prasowe Stinnesa jak "Magdeburger-Zeitung", zastępująca obecnie miejsce zakazanej przez rząd D.A.Z. /Deutsche Allgemeine Zeitung/ i "Tägliche Rundschau" w swych wywodach o tym układzie robią "Stimmung" przychylności dla Francji, a na zarzuty "Vossische Zeitung", że D.A.Z. dotąd bezwzględnie zwalczała politykę /Erfüllungspolitik/, "Magdeburger Zeitung" a za nią także "Tägliche Rundschau"-stwierdza, że D.A.Z. zwalczała politykę świadczeniową rządu Dr. Wirtha, że natomiast organ ten /Stinnesa/ zawsze był za polityką wypełnienia "im Rahmen des Möglichen und Sinnvollen".

W podobny sposób wyraża się także prasa francuska przychylnie o tym układzie.

"Petit Parisien" i "Matin", "Echo de Paris", "Homme libre" "Journée Industrielle" zasadniczo pochwalają układ i przypisują mu doniosłe

znaczenie w dalszym ukształtowaniu się stosunków obu państw. Dzienniki te - choć tego wyraźnie nie podają dopatrują się w tym układzie ostrza, skierowanego przeciw Anglii.

Nawet Tardieu kontent z tego układu, urzeczywistniającego postanowienia traktatu wersalskiego. i wytyka, że, co rządy od 32 miesięcy nie były w stanie uskutecznić tego dwóch handlowców dokonało. Tardieu jednak sprzeciwia się klauzuli o przydziale węgla, twierdząc że Niemcy i poza węglem reparacyjnym jeszcze dość mają węgla na świadczenia rzeczowe.

Na razie opozycja francuskiego przemysłu, któremu wszelkie świadczenia rzeczowe są nie na rękę, jest obecnie przytłumiona, gdyż w tej chwili trudno by było wystąpić przeciw bezpośrednim interesom poszkodowanych.

Jest jednak więcej jak pewne, że wnet się rozpocznie podjazdowa walka słowa przeciw dostawom niemieckim.

Enuncjacja rządów: Dotąd o układzie ze strony niemieckiej wyraził się tylko minister Dr. Müller, witając go jako nowy etap w polityce reparacyjnej we Francji, minister oswobodzonych prowincji Reibel oświadczył współpracownikowi "Echo de Paris", że życzy sobie szczęścia do układu de Lubersaca. Dodał również, że w kwestji węgla wyraził stanowisko rządu w osobnym liście de Lubersaca, a mianowicie: odpowiednie ilości węgla z niemieckich świadczeń reparacyjnych loco kopalnia odstąpi się kooperatywom francuskim odbudowy, a te ze swej strony odstąpią ten węgiel dostawcom niemieckim za pośrednictwem Stinnesa i syndykatu węglowego. Warunkiem jednakże jest: dostawy mają być wypełniane i na czas i w pełnym zakresie.

W rozmowie z zastępcą "Homme libre" dodał minister, że w razie zwłoki w dostawie węgla reparacyjnego sciągnie się ilości, odpowiadające przewleczonym dostawom, z węgla, oddanego dostawcom niemieckim przez kooperatywy.

"Journé Industrielle" podaje, że na sesji "komitetu świadczeń in natura" poruszoną także została kwestja zatrudnienia robotników niemieckich przy odbudowie. Dyskusji nad tym przedmiotem nie ukończono.

W końcu nie od rzeczy będzie nadmienić, że angielski "Times" omawia układ z rezerwą, ale w zasadzie aprobuje tę umowę, atoli z zastrzeżeniem, że rząd niemiecki opłacać będzie uskutecznione dostawy z podatków, a nie przy pomocy druku nowych banknotów.

c/ Zjednoczenie się obu partii socjalistycznych. I to wydarzenie będzie miało w swych skutkach ogromną doniosłość polityczną. Z jednej bowiem strony zjednoczona partja stanowi odtąd czynnik przemożny, z którym się wszystkie inne wielkie partje liczyć muszą, z drugiej strony partja zjednoczona opiera się obecnie na programie, który jej daje możliwość w każdej chwili przystosować się do zmiennych stosunków politycznych i ekonomicznych w Niemczech i brać udział w każdym rządzie.

Program zjednoczenia się, służący obu odłamom jako spólna platforma organicznego zlania się na nowo w jedną całość, opiewa:

1/ Rezygnuje się z wszelkiej formy dyktatury proletariatu oraz z zasady "ekspropriacji ekspropriatorów", oznaczającej powszechne uspołecznienie.

2/ Na czoło programu - mającego raczej charakter radykalnego programu społeczno-politycznego - wysuniętem jest żądanie ochrony demokratycznej rzeczypospolitej i przekształcenia całego ustroju prawnego celem usunięcia jurysdykcji klasowej /Klassenjustiz/.

3/ W kwestji podatków program nie wyklucza zasadniczo podatków pośrednich jak dotąd, ale ustanawia maksymę opodatkowania źródeł dochodowych /Quellenbesteuerung/ i rozdziału ciężarów w miarę możliwości gospodarczej cenytów /Zasada równomierności, sprawiedliwości i progresji/.

4/ Z programu znikło również dotychczasowe żądanie ortodoksów marksystycznych wykluczenia prawa spadkowego, żądania przy pomocy którego spodziewano się dotąd skutecznie urzeczywistnić wyłączenie posiadających.

Program ogranicza się jedynie do żądania prawa dziedziczenia Skarbu państwa w wypadkach, gdy stopień pokrewieństwa jest dość daleki.

5/ Z pomiędzy wszystkich żądań uspołecznienia zatrzymano tylko postulat uspołecznienia "przemysłów kluczowych" /Schlüsselindustrien/, w szczególności produkcji górniczej.

- 6/ W zakresie polityki społecznej domaga się program wybudowania ustawodawstwa społecznego, odparcia wszelkich ataków na 8 godzinny dzień pracy, w końcu żąda utworzenia jednolitego prawa pracy.
- 7/ W dziedzinie polityki zagranicznej program staje się na stanowisku pacyfizmu. W szczególności żąda się rewizji układów pokojowych, międzynarodowej organizacji prawnej i odbudowy zniszczonych prowincji w Francji i Belgii przy uwzględnieniu zdolności ekonomicznej Niemiec.

Zjednoczenie partji ma również objąć organizacje zawodowe i związki spółdzielcze obu odłamów.

Ze strony prawicy nacjonalistycznej prowadzą układy, żądające do organicznego zlania się Wels i Bartels, ze strony niezawisłych Dittmann i Ludwig-Hagen.

Oczywiście, że nie obejdzie się przytem bez protestu radykalnych elementów odłamu niezawisłych.

I tak na zgromadzeniu generalnem niezawisłych w dniu 6.IX.w. Halle wszyscy mówcy dawali wyraz niechęci z powodu zlania się z prawicą, gdyż zjednoczenie nie oznacza nic innego jak rozwiązanie partji niezawisłych.

Niezawisły socjal. Reiwand, były dyrektor policji w Halle żądał, by mimo zobojetnienia mas robotniczych dla wypadków politycznych wytrwać na stanowisku i nie porzucać broni.

Mimo to główni ^wprowodrzy niezawisłych, a szczególności Dittmann, który pierwszy ostygł w swych zapałach dla sowdepji rosyjskiej po zeszłorocznem zwiedzeniu Moskwy, całkowite zlanie się obu odłamów w jedną organiczną całość przeprowadzają bez oglądania się na malkontentów. Przewiduję bowiem w najbliższym czasie napór stronnictw prawicowych, którzy wytrzyma tylko zjednoczona partja socjalistyczna.

We Wiedniu, dnia 9.września 1922.

Za zgodność odpisu:

